

# Gazetka Szkolna

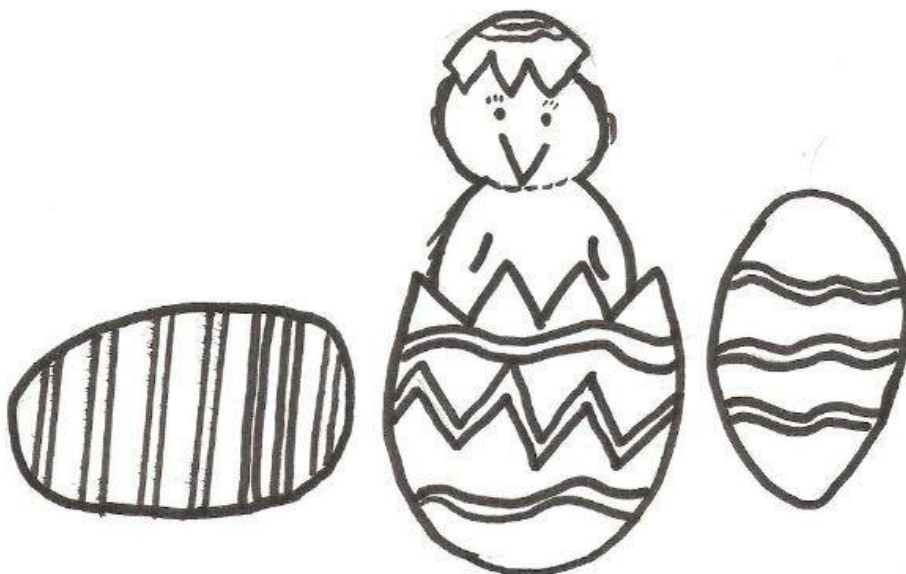


Nr 2    kwiecień 2014    Szkoła Podstawowa im. Marii Kownackiej w Kłodawie

## „Kwiecień”

Kwiecień stary pleciuga  
same bajdy plecie:  
że kotki za płotem  
a to ... bazie przecież.  
Opowiada, że zima  
ukryła się w sadzie  
i na młode drzewka  
czapy śnieżne kładzie.  
A tu śliwy i jabłonie  
obsypane kwieciem!  
A kwiecień – bajduła  
swoje plotki plecie...

T. Chwastek-Latuszkowa



## Od Redakcji

Oddajemy w Wasze ręce drugi już numer naszej gazetki. Mamy nadzieję, że pierwszy Wam się podobał ☺ i także w drugim numerze każdy znajdzie coś dla siebie. Przygotowaliśmy między innymi trochę informacji o tradycjach i obrzędach wielkanocnych. Chcielibyśmy za pośrednictwem gazetki złożyć Wam najserdeczniejsze życzenia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych. Dużo zdrowia i szczęścia w Waszych rodzinach, a także mokrego dyngusa oraz bogatego wielkanocnego Zająca.

Redakcja

PS. Wszyscy możecie mieć wpływ na zawartość i szatę graficzną gazetki, wystarczy do nas dołączyć ☺



## W tym numerze:

- Tradycje i zwyczaje:  
Prima Aprilis,  
Śmigus-dyngus
- Wiosenne kwiaty
- Rozwój mowy u małych dzieci



# Tradycje i zwyczaje

## Prima Aprilis

Prima aprilis (z łaciny 1 kwietnia) – dzień żartów – obyczaj obchodzony w wielu krajach świata. Polega on na robieniu żartów, celowym wprowadzaniu w błąd, oszukiwaniu i kłamaniu. Chodzi o to, by inni uwierzyli w coś nieprawdopodobnego. Tego dnia nawet w mediach pojawiają się różne żartobliwe informacje. Co ciekawe, zwyczaj ten znany był już w późnym średniowieczu.

(A. Gringmann, na podstawie Wikipedii)

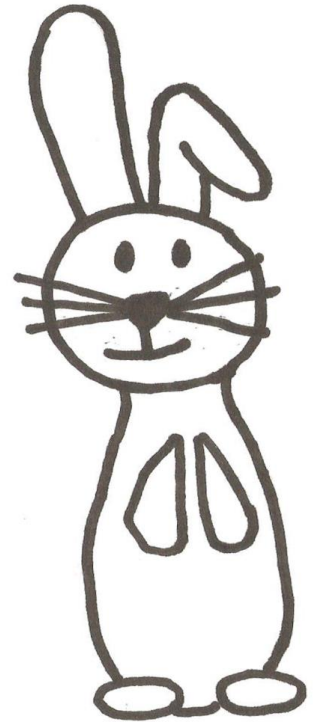
## Śmigus-dyngus

znany także jako lany poniedziałek, jest to zwyczaj związany z Poniedziałkiem Wielkanocnym. Zwyczaj wywodzi się z pogańskich praktyk - początkowo związany z radością po odejściu zimy. Polegał między innymi na oblewaniu dziewcząt wodą. Według staropolskiej tradycji panny zmocone w lany poniedziałek miały większe szanse na zamążpójście. Obyczaj śmigusa – dyngusa związany był też z biciem po nogach witekami wierzby. Dziś śmigus-dyngus jest przede wszystkim zabawą o charakterze ludowym. Tego dnia możemy bezkarnie oblewać się wodą. W odróżnieniu od pierwotnej tradycji współcześnie oblewani są wszyscy bez wyjątków. Jest to zwyczaj popularny szczególnie wśród dzieci i młodzieży. A co Wy na ten temat mówicie?

(K. Cabań)

*W poranek śmigusa-dyngusa, gdy ja smacznie spałam, mój brat jak zwykle grał na komputerze. Nagle ktoś zapukał do drzwi wejściowych. Braciszek poszedł otworzyć i wpuścił kogoś do domu. Po chwili usłyszałam krzyki w sypialni rodziców. Po chwili w drzwiach stanął mój sąsiad i wylał na mnie 5 litrów zimnej wody! Moje łóżko, koc, pidżama i ulubiona pierzyna były całe mokre. Woda po prostu lala się ze mnie jak z cebra. Z sypialni wyszli także ociekający wodą rodzice. Jednak pomimo tego zdarzenia ani ja, ani moi rodzice nie obraziliśmy się na naszego sąsiada.*  
(Alexys)

Tak, tak ... wiele osób opowiada jaki to żart zrobi rodzinie w śmigus-dyngus. Ja miałam oczywiście wszystko zaplanowane. Niestety, wszystko się zawaliło. Szłam do babci żeby ją oblać. Weszłam do jej domu, podeszłam bliżej, a babcia szybko zorientowała się o co chodzi i zaczęła się śmiać. Oblałam babcie, ale tylko trochę. Za to babcia wyciągnęła pistolet z wodą i to ja zostałam oblana znacznie mocniej. Dlatego trzeba uważać z planowaniem czegoś. Ehhh.... (Miętka)



## Zajac wielkanocny

Bez zajaczka trudno wyobrazić sobie koszyczki czy stroiki wielkanocne.

Ten radosny zwierzaczek stał się ważnym elementem świąt Wielkiej Nocy.

W niektórych domach jest swoistym Świętym Mikołajem, który przynosi

najmłodszym drobne upominki. Zajac kojarzy się więc z ozdobą wielkanocną i prezentami.

(K. Cabań)



## Zagadki wielkanocne

Zgodnie z wielkanocnym zwyczajem słodkie upominki każdemu rozdaje.

W ten świąteczny dzień każdy z nas się śmieje.  
A woda nie z nieba, lecz z wiader się leje.

Zagląda ciekawie przez okienko słonko.  
Bo też chce zobaczyć koszyk ze .....

W wielkanocnym koszyczku leżeć będą sobie.  
Zanim je tam włożę, ślicznie je ozdobię.

Tyle w koszyczku leży pisanek!  
A pośród nich słodki...

(K. Cabań, wyszukane w Internecie)

## Wiosenne kwiaty

Spragnieni słońca po zimie wyczekujemy przyjscia wiosny szczególnie uważnie, szukamy jej pierwszych oznak. Po bieli zimy najszybciej zauważamy wiosenne rośliny. Postanowiliśmy przygotować artykuł dla wszystkich wnikliwych obserwatorów przyrody. Czy ktoś z Was potrafi nazwać wszystkie wiosenne kwiaty? A kto wie, które zakwitają najwcześniej?

Na te pytania postaramy się odpowiedzieć i przybliżyć Wam przepiękne wiosenne kwiaty. Według tego, czego uczy się w szkole wiosna rozpoczyna się 21 marca. Jednak dużo wcześniej, już na przedwiośniu pojawiają się pierwsze wiosenne kwiaty. Kwitną wtedy m.in.: śnieżyczka przebiśnieg, krokus wiosenny i zawilec gajowy.

**Śnieżyczka przebiśnieg** to najważniejszy chyba zwiastun wiosny. Sama nazwa zdradza upartą, silną i niezłomną naturę przebiśniegów. Rozwijają się już w lutym.

W zależności od temperatury ich kwiaty otwierają się i zamykają.

Okazy rosnące dziko, np. w lasach, objęte są ochroną. Roślinki te są często uprawiane w ogródkach czy parkach.

Gdy stopnieje śnieg spod ziemi zaczynają wyłaniać się **krokusy**. To jedne z najpopularniejszych kwiatów cebulowych. Kwitną bardzo wcześnie, bo często już pod koniec marca. Najczęściej mają żółty, fioletowy i biały kolor. Często sadi się je na trawniku, gdzie zachwycają nas swoimi barwami.

Następne w kolejności pojawią się zawilce, fiołki i złocienie. **Zawilce** zaobserwować możemy wybierając się na spacer do lasu. Roślina ta podlega ochronie. Zrywanie kwiatów zawilca nie ma sensu – niszczy naturalną ozdobę lasu, a kwiatki są tak kruche, iż w domu nie wytrzymają długo. Lepiej za to zdecydować się na uprawę fiołków. Co ciekawe nasionka dziko rosnącego w Polsce fiołka przenoszone są np. przez mrówki.

Ze Świątami Wielkanocnymi nierozłącznie związane są **bazie**. Gdy tylko na gałęziach wierzby pojawią się tzw. kotki, chętnie je zrywamy i dekorujemy nim dom (albo salę w szkole). (I. Kostek)

## Co to jest przeziębienie i grypa?

Tradycyjnie jesień i zima to okres wzmożonych zachorowań na wszelkiego rodzaju infekcje górnych dróg oddechowych. Czy to znaczy jednak, że wiosną i latem możemy o nich zapomnieć? Nic podobnego. Warto posiadać wiedzę o infekcjach by skuteczniej się przed nimi bronić.

Wśród infekcji dróg oddechowych najczęstsze są przeziębienie i grypa. Podczas infekcji większość z nas doświadcza udreki kataru, bólu gardła i kaszlu. Infekcje to inaczej zakażenia górnych dróg oddechowych. Termin zakażenie oznacza, że nasze drogi oddechowe zostały zaatakowane przez drobnoustroje (bakterie i wirusy).

Zdrowy organizm broni się przed zakażeniami uruchamiając mechanizmy obronne. Większość odczuwanych przez nas objawów to właściwie obrona organizmu. Jak się bronimy? Nos, jama ustna, gardło i krtań wyłożone są błoną śluzową, w której znajduje się niezwykle gęsta sieć naczyń krwionośnych. Kiedy zagnieżdżą się w niej bakterie lub wirusy, nasze ciało wysyła specjalne komórki – jakby armię żołnierzy do walki z wrogiem. Przyniesione przez krew docierają na miejsce i rozpoczyna się walka. Dochodzi do obrzęku błony śluzowej – stąd uczucie zatkanego nosa czy „klucha” w gardle. Błona śluzowa zaczyna produkować większe ilości śluzu, by pozbyć się „wrogów”. Kaszlemy i kichamy, aby się ich pozbyć (przy okazji uważamy i zakrywamy usta, by nikogo nie zarazić). Z nieżywych drobnoustrojów wydzielają się toksyny, takie jakby zatrute strzały, które wywołują gorączkę i sprawiają, że naprawdę źle się czujemy.

Po skończonej walce naszego organizmu z chorobą na miejsce przybywają inne komórki, których zadaniem jest posprzątać po bitwie. Katar mija, kaszel już nas nie budzi w nocy, ustępuje obrzęk.

No i jesteśmy zdrowi .. aż do następnego razu.

*M. Kicińska, na podstawie wiadomości z Internetu*

## **Prawidłowy rozwój mowy**

Rodzice często zastanawiają się czy ich dziecko prawidłowo się rozwija, często porównując je z rówieśnikami. Jedną z tych umiejętności jest mówienie. Należy pamiętać, że każde dziecko jest inne i rozwija się w sposób indywidualny. Warto jednak wiedzieć od którego momentu powinien pojawić się niepokój o rozwój mowy i udać się wtedy do specjalisty.

Rozwój mowy możemy podzielić na cztery okresy:

- **Okres melodii** (0-1 r.ż.). Dziecko za pomocą krzyku komunikuje się z otoczeniem, sygnalizuje w ten sposób swoje potrzeby: głód, zmęczenie, ból itp. Okres ten dzieli się na dwa podokresy: głużenia i gaworzenia. Głużenie pojawia się ok. 3 m-ca życia, dźwięki wydawane są przypadkowo. Jest to objaw prawidłowego funkcjonowania układu oddechowego, fonacyjnego i artykulacyjnego. Zjawisko głużenia występuje również u dzieci głuchych. Okres gaworzenia pojawia się ok. 6 m-ca życia i jest zjawiskiem świadomym. Na początku tego okresu pojawią się pierwsze sylaby (ma, ta, ba), które dziecko powtarza wielokrotnie, nie przypisując im jednak jeszcze żadnego znaczenia.
- **Okres wyrazu** (1-2 rok życia) Stopniowo dziecko opanowuje coraz większą liczbę słów, których większość stanowią rzeczowniki używane w mianowniku. Używa już właściwie wszystkich samogłosek, oprócz nosowych (ę,ą). Ze spółgłosek wymawia: p, b, m, t, d, n, k, ś czasem ć. Pozostałe spółgłoski zastępuje innymi. W tym okresie charakterystyczne jest też wymawianie tylko pierwszej sylaby wyrazu lub jego końcówki. Pod koniec tego okresu pojawiać się mogą pierwsze zdania. W tym okresie dziecko wykazuje niepowtarzalną gotowość do naśladowania mowy, zarówno tej poprawnej jak i wadliwej. Dlatego bardzo ważne jest, w jaki sposób rodzice zwracają się do dziecka. Odpowiednie wzorce mowy są w tym okresie niezmiernie istotne.
- **Okres zdania** (2-3 rok życia) Jest to czas budowania zdań. Początkowo są to zdania proste, złożone z dwóch lub trzech wyrazów i stopniowo przechodzą w wypowiedzi dłuższe, cztero-pięciowyrazowe. W tym okresie wypowiada już prawidłowo spółgłoski: p, b, m, f, w, k, g, h, t, d, n, l oraz samogłoski ustne a, o, u, e, y, i, a czasem nosowe: ą, ę. Pod koniec tego okresu pojawia się s, z, c, dz, które wcześniej były zastępowane przez ś, ź, ć, dź.
- **Okres swoistej mowy dziecięcej** (3-7 rok życia) W dalszym ciągu wzbogacany jest zasób słownictwa, rozwijana umiejętność budowania zdań złożonych, następuje dalszy rozwój artykulacyjny. Zazwyczaj ok. 5-6 roku życia dziecko wymawia już poprawnie wszystkie głoski. Dziecko rozpoczynające naukę w szkole powinno posługiwać się prawidłową mową, artykułować wszystkie głoski i posługiwać się zdaniami złożonymi.

Co powinno budzić niepokój i kiedy należy udać się z dzieckiem do logopedy:

**Dziecko 6-7 miesięczne** nie gaworzy, nie odwraca się w kierunku głosu, dźwięków

### **Dziecko 2 - letnie**

- gdy wymawia tylko pojedyncze dźwięki zamiast wyrazów, zwłaszcza jeśli w okresie niemowlęcym dziecko nie gaworzyło lub gaworzenie było mało nasilone
- porozumiewa się za pomocą gestów i krzyków;

### **Dziecko 3 - letnie**

- dziecko mówi dużo, ale jego wypowiedzi są niezrozumiałe dla otoczenia
- gdy wsuwa język między zęby przy wymawianiu głosek t, d, n, ś, ź, ć, dź

## Dziecko 4 - letnie

a) gdy dziecko zastępuje głoski np.:

- zamiast głoski f, w wymawia p, b, h  
np. fotel » potel lub hotel
- lub zamiast k, g wymawia t, d  
np. kotek » totet,
- lub zamiast s, z, c, dz wymawia ś, ź, ć, dź  
np. samochód » śamochód,
- lub zamiast c, dz wymawia s, z  
np. cebula » sebuła,
- gdy ubezdźwięcznia głoski dźwięczne, np. zamiast b wymawia p, zamiast w wymawia f  
itd. np. boli » poli, woda » fota, zegar » sekar, dzwoni » cfonti

b) gdy dziecko deformuje głoski np.:

- wsuwa język między zęby przy wymawianiu głosek (tak jak u 3 - latka) + s, z, c, dz
- dziecko zastępuje głoski s, z, c, dz, sz, rz, cz, dż, ś, ź, ć dź, dziwnie brzmiącymi dźwiękami

## Dziecko 5/6 - letnie

- gdy zamiast głosek sz, rz, cz, dż wymawia s, z, c, dz  
np. szafa » safa, żaba » zaba,
- lub zamiast r wymawia l, j lub ł  
np. ryba » lyba, jyba lub łyba,
- gdy wsuwa język między zęby przy wymawianiu głosek (tak jak u 4 - latka) + sz, rz, cz, dż
- przestawia sylaby w obrębie wyrazu lub skraca wyrazy

Jeśli mamy jakieś wątpliwości, zawsze możemy skonsultować się z logopedą. Należy pamiętać, że im wcześniej wykryta wada wymowy - tym krótsza terapia.

Joanna Meszyńska, logopeda

## Sposób na nudę

Dzisiaj namawiamy was byście spróbowali upiec babkę ... nie tylko wielkanocną.

### BABKA a'la WIOLA

Szykujemy:

1 kostkę margaryny do pieczenia ciast

5 jajek

1 szklankę cukru

1 cukier waniliowy

1,5 szklanki mąki tortowej

0,5 szklanki mąki ziemniaczanej

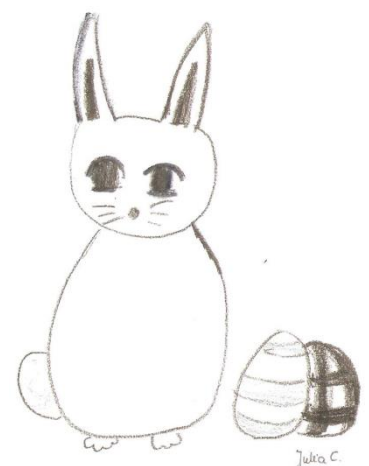
2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

skórkę z pomarańczy lub cytryny.

Margarynę, żółtka i cukier ucieramy na gładką masę. Dodajemy mąki – tortową

i ziemniaczaną z proszkiem do pieczenia. Na koniec dodajemy skórkę. Jeśli

ciasto będzie bardzo gęste można dodać 2 łyżki kwaśnej śmietany. Z białek od jajka ubić pianę, dodać do ciasta, wymieszać delikatnie. Piec około 40 minut w piekarniku rozgrzanym do 180 stopni.



*Przepis pochodzi od cioci Oli Sadoch i przez nikogo w redakcji nie został jeszcze wypróbowany. Jeśli ktoś z Was upiecze taką babkę to bardzo prosimy żeby się podzielić: babką albo chociaż doświadczeniami ☺*

# Nasze imiona

## Beata

To imię wywodzi się z języka łacińskiego: *beatus* znaczy szczęśliwy, wspaniały, bogaty. W Polsce to imię znane od XIV w. Cechą wyróżniającą Beatę na tle innych ludzi jest jej wielka otwartość. Potrafi się porozumieć z każdym. Jest czasami nawet zbyt bezpośrednia i zachowuje się wobec niektórych osób zanadto na luzie. Przyjaciele zawsze mogą liczyć na jej pomoc. To wspaniała koleżanka i dobry doradca. Kolor dla Beaty: ciemnoniebieski, kamień – szafir, szczęśliwy dzień – piątek.

Znane imienniczki: Beata Kozidrak – wokalistka, Beata Tyszkiewicz – aktorka.

## Kacper

Według tradycji Kacper był jednym z Trzech Króli, którzy przybyli ze Wschodu do Betlejem, aby powitać narodzonego Chrystusa. W Polsce imię to pojawiło się w XII w. Od tego imienia pochodzi nazwa tatrzańskiego szczytu Kasprowy Wierch.



Kacper jest wesoły i towarzyski. Jego optymizm sprawia, że nie mają się go żadne poważniejsze troski. Ma dobry wpływ na otoczenie i ludzie lubią jego towarzystwo. Czasami zdarza mu się przechwalać i popisywać. Jest inteligentny i obrotny, dlatego dobrze radzi sobie w życiu. Kolor: żółty, kamień – topaz, szczęśliwy dzień – niedziela.

## Zuzanna

To imię pochodzenia biblijnego, wywodzi się z hebrajskiego słowa oznaczającego „lilia”. Zuzanna jest pomysłowa i utalentowana, dzięki czemu może odnieść sukces w wielu dziedzinach. Jest energiczna i nie waha się podejmować ryzyka. Jest bardzo towarzyska.

Kolor dla Zuzanny: żółty, szczęśliwy dzień – piątek.

Znane imienniczki: Zuzanna Celmer – psycholog, Susanne Vega – piosenkarka.

## Mateusz

Imię to wywodzi się z hebrajskiego „dar od Boga”. Mateuszowi przypisuje się autorstwo jednej z Ewangelii. Mateusz to optymistą, który wierzy we własne możliwości. Odważny i błyskotliwy. Jego pogoda ducha zjednuje mu znajomych. Indywidualista, który niechętnie podporządkowuje się innym. Nie lubi ponosić porażek. Kolor: granatowy, kamień: turkus, szczęśliwy dzień – czwartek.

Znane osoby o tym imieniu: Mateusz Damięcki – aktor, Mateusz Kusznierewicz – żeglarz.

K. Cabań, na podstawie „Księga imion” Literat 2007

# Zofia Wrona „Kosmiczna wojna” – cz. 1

Mari otworzyła zaspane oczy. Wszystkie światła były zapalone, co oznaczało, że czas już wstawać. Dziewczyna o kasztanowatych włosach skopała z siebie koc i podeszła do dużej, metalowej skrzynki, w której była jej odzież. W wyborze ubrań nie miała zbyt dużo do wyboru. Albo czarny kombinezon, albo biały kombinezon. Dziś ubrała czarny, bo biały zakładano tylko na wizyty dowództwa. Była niesamowicie spóźniona, a generał nie toleruje spóźnialszych.

Teraz pewnie się zastanawiacie, gdzie ja jestem? O co chodzi z tym dowództwem?

Maria Norska jest w stacji badawczej... Na Marsie.

W roku 2145 naukowcy wybrali 15 uczestników w wyprawie odkrywkowej na Mars. Mari była wśród nich, ale zgłosiła się tylko po to, aby uciec z Ziemi. W swoim państwie, w swoim domu czuła się niedoceniana, dlatego wzięła udział w szkoleniu dla przyszłych odkrywców czerwonej planety. I udało jej się. Została wybrana do „zbieraczy”, czyli że wyruszała w podane miejsce, zbierała próbki i wracała do bazy, gdzie oddawano je do analizy. Kiedy nie trzeba było nigdzie wyruszać, Mari przesiadywała przy monitorach obserwując okolicę.

Nagle rozległ się pisk. Był to sygnał, że za kilka minut zamkną się tunele. Jeśli Mari zostanie uwięziona w jednym z nich to może skończyć się niedobrze...

(ciąg dalszy w kolejnym numerze)

# Sport

**Halowe Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce to pierwsze tego typu zawody rozegrane w Polsce.**

**Odbyły się w dniach 7-8 marca 2014 w Ergo Arenie w Sopocie.**

Rozegrano 13 konkurencji

- Skok o tyczce
- Trójskok
- Pchnięcie kulą
- Bieg na 1500m
- Bieg na 1000m
- Bieg na 60m przez płotki
- Bieg na 60m
- Skok wzwyż
- Skok w dal
- Siedmiobój
- Pięciobój
- Sztafeta 4x400 m
- Bieg na 400m



Polacy walczyli bardzo dzielnie zdobywając trzy medale. Jedyny złoty medal dla Polski zdobyła w skoku wzwyż Justyna Lićwinko. Był to medal historyczny, bo pierwszy w kolorze złotym zdobyty na hali przez polską zawodniczkę. Srebrne medale w biegu na 800 m zdobyli dla Polski Angelika Cichocka i Adam Kszczot. O krok od brązowego medalu były Justyna Święty, Justyna Kasprzak i nasz mistrz w pchnięciu kulą Tomasz Majewski.

Mistrzostwa były ogółem bardzo ciekawe, sportowcy dali z siebie wszystko i stworzyli wspaniałe widowisko. Łącznie wzięło w nich udział 1500 zawodników ze 160 krajów. Na całym świecie transmisję z mistrzostw obejrzało 140 milionów widzów.

Ja też tam byłam i oglądałam zwycięski skok naszej mistrzyni Justyny Lićwinko ☺ i przygotowałam dla Was tę oto relację. (A. Gringmann)

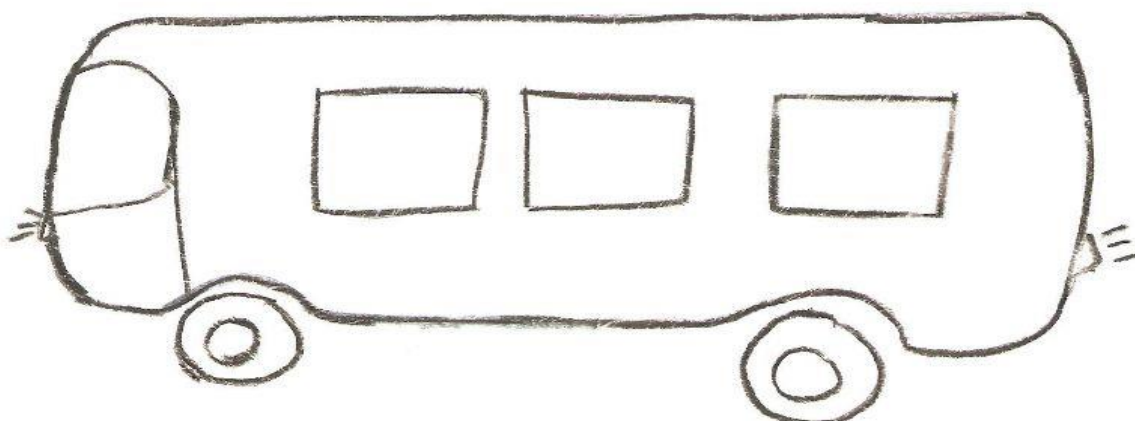
## Szkolny autobus

Ze szkoły i do szkoły wozi nas sympatyczny Pan Darek - kierowca naszego autobusu szkolnego, a uśmiechnięta Pani Małgosia pomaga mu nas pilnować.

Jak każdy wie nasz autobus jest pomarańczowy, a wewnątrz wygodny i czysty. Jazda naszym autokarem jest bezpieczna, ponieważ posiada on pasy bezpieczeństwa (których uczniowie powinni używać).

Lubimy jeździć naszym autobusem. Jest on punktualny i bardzo ładny, ale my lubimy nasz autobus również ze względu na miłych opiekunów. Podsumowując nasz autobus jest najlepszy !

(tekst i rysunek J. Caboń)

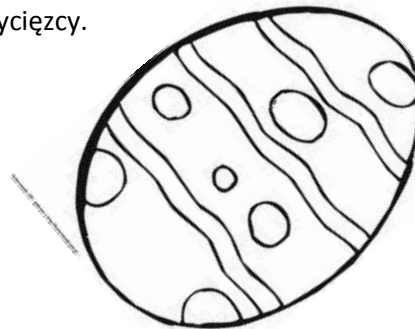


## Konkursy

W ramach współpracy z Leo-Centrum Języków Obcych ([www.leoschool.pl](http://www.leoschool.pl)) w naszej gazecie szkolnej powstała nowa rubryka zachęcająca do poszerzenia wiedzy z języka angielskiego. W każdym numerze ukaże się konkurs, a spośród poprawnych odpowiedzi wysłanych na adres mailowy [leoinfo@leoschool.pl](mailto:leoinfo@leoschool.pl) zostanie wylosowana nagroda ufundowana przez LEO - materiały do nauki języka angielskiego.

Nasza pierwsza zagadka dotyczy Easter, czyli Świąt Wielkanocnych. Należy połączyć definicje z odpowiednimi słówkami. Odpowiedzi (połączenie definicji z wyrazem, w formie np. 1b) na adres [leoinfo@leoschool.pl](mailto:leoinfo@leoschool.pl) prosimy przysyłać do 25 kwietnia. Prosimy o podanie swojego imienia i nazwiska oraz klasy. W następnym numerze ogłosimy nazwisko zwycięzcy.

- 1) the day Christ rode to Jerusalem .....
- 2) an oval, hard-shelled food.....
- 3) before summer.....
- 4) the week before Easter.....
- 5) a small animal with long ears.....
- 6) forty days before Easter.....
- 7) another word for rabbit that rhymes with honey.....
- 8) something we send to our family at Easter.....
- 9) a place to pray.....
- 10) a young sheep.....



a) Holy Week, b) a lamb, c) a rabbit, d) spring, e) a bunny, f) an egg, g) Palm Sunday, h) Lent, i) church, j) a card

W numerze pierwszym naszej gazetki ogłosiliśmy konkurs na najładniejszego zajęczka wielkanocnego zrobionego z rolki po papierze toaletowym. Z radością informujemy, iż nagrodę otrzymuje **Julia Miernik** z kl. III, która jako jedyna zrobiła takiego zajęczka i przyniosła do naszej redakcji! Gratulujemy.

### Konkurs „Moje wymarzone wakacje”

Tym razem ogłaszamy konkurs pod hasłem „Moje wymarzone wakacje”. Napiszcie o tym, jak wyobrażacie sobie najwspanialsze wakacje. To może być wiersz, opowiadanie albo dowolny tekst napisany samodzielnie (nie kopiujemy z Internetu albo innych źródeł). Ewentualnymi błędami się nie martwcie – poprawimy. Najciekawsze prace będą wydrukowane w kolejnym numerze. Swoje teksty przynosimy do świetlicy szkolnej do końca maja. (red.)

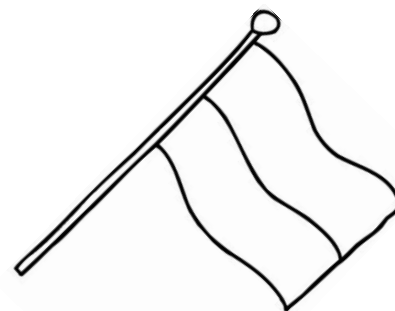
## Ciekawostki

Pod redakcją Julii Cabań

1. Zwyczaj malowania jajek znany był już ludom starożytnym. Ozdoby na nich miały gwarantować istnienie świata, więc każda miała znaczenie. Szlaczki symbolizowały nieskończoność wszechświata, kolor czerwony i biały szacunek dla duchów opiekuńczych, a zielony – odradzanie się przyrody.
2. *Język polski jest jednym z najtrudniejszych języków świata! Pomyślcie sobie, że jeśli opanowaliście już najtrudniejszy język, to z pozostałymi poradzicie sobie bez problemu.*

### KALENDARIUM - maj

- 1 maja – Święto Pracy
- 2 maja – Święto Flagi
- 3 maja – Święto Konstytucji 3 maja
- 26 maja – Dzień Mamy



Nr 2 Gazetki Szkolnej przygotowały: Julia Cabań, Katarzyna Cabań, Anna Chabros, Aleksandra Gringmann, Maja Kicińska, Izabela Kostek, Agnieszka Korkowska, Aleksandra Sadoch, Zofia Wrona, opiekun redakcji: Katarzyna Pęczek